



Krzysztof Malinowski: „Nie odchodzę z Motoru Lubawa, widzimy się na derbach w Iławie”

data aktualizacji: 2024.04.23



Dotarły do nas informacje, że ze stanowiskiem trenera Motoru ma pożegnać się Krzysztof Malinowski, który za wyniki IV-ligowca z Lubawy odpowiada już od ośmiu sezonów. Szkoleniowiec dementuje to i mówi, że dalej będzie pełnił tę funkcję.

Krzysztof Malinowski – od zawsze związany z lubawskim MLKS-em – jest w nim zarówno **trenerem**, jak i **członkiem zarządu**. „**Motorek**” pod jego wodzą gra już **ósmym sezonem z rzędu**. Obecnie walczy o **utrzymanie w IV lidze**, podobnie zresztą jak dwa pozostałe zespoły z powiatu iławskiego grające w tej klasie rozgrywkowej: **Jeziorak Iława** i **Constract Lubawa**.

Obecnie Motor zajmuje **11. miejsce** w 16-zespołowej stawce. W trakcie zimowych sparingów spisywał się bardzo dobrze, co było **pozytywnym prognostykiem** przed startem rundy rewanżowej. Po raz kolejny jednak okazało się, że **test-mecze test-meczami, a liga ligą**.

- Od pierwszej kolejki rundy wiosennej **coś się w nas zacięło**. Nie było już widać tej gry ze sparingów, no i mocno brakowało skuteczności. Mówiąc półzartem: **Wrota**

bram przeciwnych nam zamknięto

- mówi **Krzysztof Malinowski**, z którym rozmawialiśmy dzisiaj rano.

W siedmiu rozegranych dotychczas meczach rundy wiosennej Motor ugrał **sześć punktów** (wygrana i trzy remisy). W dwóch ostatnich spotkaniach doznał porażek. Zespół wciąż musi martwić się o zachowanie ligowego bytu, martwi się o to także zarząd MLKS.

Dotarli do nas informacje, że Malinowski ma odejść ze stanowiska trenera Motoru, a przyczyną są rzecz jasna wyniki. I choć trener mówi, że **jest dalej szkoleniowcem drużyny z Lubawy**, to chyba coś na rzeczy musiało być.

- Oczywiście, że **rozmawiam z zarządem naszego klubu na temat obecnej sytuacji w tabeli i naszej przyszłości**. Prawdą jest także, że **pojawia się zmęczenie** – ciężko żeby było inaczej, po tylu latach pracy z jedną ekipą. **Być może za jakiś czas odejdę ze stanowiska trenera Motoru**, ale nie z zarządu - **jesteśmy nie tylko członkami jednego klubu, ale także kolegami**.
Działamy razem i w tym samym interesie - interesie Motoru

- podkreśla Malinowski.

W najbliższą sobotę (27 kwietnia) lubawianie przyjadą na mecz **do Ławy. Derby powiatu ławskiego z Jeziorakiem** rozpoczną się o godzinie **17.00**. Na ławce trenerskiej Motoru nic się nie zmieni; zasiądzie na niej dotychczasowy szkoleniowiec. A tak się składa, że trzy ostatnie podróże na stadion miejski przy ul. Sienkiewicza 1 lubawianie kończyli bez goryczy porażki (wygrana i dwa remisy).

- **Sobotnią wygraną w derbach z Jeziorakiem postaram się spłacić kredyt zaufania w stosunku do prezesa klubu Marcina Banackiego i całego zarządu**. Jedziemy wygrać ten ważny mecz za "sześć punktów", jak to się przyjęło mówić. A więc podsumowując: **Nie odchodzę z Motoru Lubawa, widzimy się na derbach w Ławie**

- kończy **Krzysztof Malinowski**.

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/74308-krzysztof-malinowski-nie-odchodzi-z-motoru-lubawa-widzimy-sie-na-derbach-w-ilawie>